Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 10 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św Marcin 70

Nr. 34 Poznań, środa dnia 22 stycznia 1936 Rok 31

Początek panowania Edwarda VIII

Dziś, z powodu wstąpienia króla na tron, chorągwie brytyjskie będą powiewały z całego masztu

Londyn. (PAT.) Król Edward VIII opuścił Sandringham o godz. 11,05 w towarzystwie księcia Yorku, udając się samolotem do Londynu. Jest to pierwszy wypadek podróży monarchy Wielkiej Brytanji samolotem. Prywatna rada królewska odbędzie się w pałacu St. James o godz. 16.

Londyn. (Tel. wł.) Król Edward VIII, który we wtorek w południe przybył do Londynu samolotem, zarządził na okres 9 miesięcy żałobę dworską. Na ostatnie trzy miesiące tego okresu obowiązywać będzie żałoba połowiczna. Proklamacja króla Edwarda VIII odbędzie się w środę. Na placach, gdzie nastąpi jej ogłoszenie, będą ustawione szpalery z wojska. Odpowiednie rozkazy otrzymało już 8 kompanij gwardji królewskiej, artylerja oraz 9 bataljonów piechoty.

W ciągu środy, z powodu uroczystości wstąpienia na tron króla Edwarda VIII, chorągwie będą wciągnięte na cały maszt. Na zarządzenie admiralicji flota odda salwy armatnie.

Londyn. (PAT). Król Edward VIII odbył wczoraj naradę z ks. Yorku i zaufanym przyjacielem zmarłego króla lordem Wigram w sprawie uroczystości pogrzebowych.

Londyn. (PAT.) Członkowie parlamentu złożą przysięgę na wierność nowemu królowi w ciągu bieżącego tygodnia. Po zakończeniu przyjmowania przysięgi parlament otrzyma orędzie królewskie o wstąpieniu na tron, które odczyta: w izbie lordów — lord kanclerz, a w izbie gmin — speaker. Zkolei izby uchwalą kondolencję i życzenia dla nawego króla, poczem powrócą do normalnego biegu prac, przerwanych na święta Bożego Narodzenia

Nowy król wprowadza zmiany w starych zwyczajach

Londyn. (PAT) Pewne drobne fakty, jakie towarzyszyły wstąpieniu na tron króla Edwarda VIII, są komentowane jako objawy nowych tendencyj dworu królewskiego Wielkiej Brytanji w kierunku bardziej ścisłego przystosowania się do nowoczesnych prądów. Pierwszym krokiem nowego króla było, jak wiadomo, nakazanie cofnięcia o pół godziny zegarów w Sandringham. Drugim, jeszcze bardziej znamiennym krokiem nowego króla był fakt, że udał się on z Sandringham do Londynu samolotem. Jest to pierwszy w historji wypadek, by król angielski w ten sposób rozpoczął swe panowanie. W 20 minut po 12 wylądował król Edward na lotnisku Hendon pod Londynem, w płaszczu futrzanym bez nakrycia głowy. Król natychmiast wsiadł do samochodu i kazał się zawieźć do pałacu św. Jakóba, przed którym oczekiwały tłumy publiczności. Król wjechał jednak do pałacu tylnem wejściem i zebrane tłumy czekały naprożno.

Radjo

Duże wrażenie wywołał również fakt, niezupełnie bezpośrednio związany z posunięciami nowego króla. Po raz pierwszy posiedzenie parlamentu zostało zwołane przez radjo. O godz. 9 rano wszystkie rozgłośnie brytyjskie oznajmiły z polecenia speakera izby gmin i sekretarza izby lordów, że obie izby parlamentu zostały zwołane na nadzwyczajne posiedzenie na godz. 6 popołudniu, dla zaprzysiężenia członków parlamentu na wierność nowemu królowi.

Zegary w Sandringham

Londyn. (PAT.) Od wielu lat zegary na pałacu w Sandringham i w całem miasteczku śpieszyły o pół godziny. Wczoraj zrana z rozkazu króla Edwarda VIII i królowej-wdowy zegar cofnięto o pół godziny, dostosowując wskazówki do czasu normalnego londyńskiego. Powód, dla którego zegar śpieszył, jest bardzo oryginalny:

Kiedyś król Edward VII spóźnił się na pociąg z Sandringham do Londynu. Aby uniknąć na przyszłość takiej ewentualności, kazał posunąć wskazówki zegara pałacowego i w całem miasteczku o pół godziny naprzód. Ten oryginalny „czas sandringhamski" przetrwał całe panowanie Edwarda VII i Jerzego V, a dopiero obecnie został skasowany.

Kondolencje z całego świata

Od Ojca św.

Citta del Vaticano. (PAT.) Na wiadomość o zgonie króla Jerzego Ojciec święty pogrążył się w modlitwie. Sekretarz stanu kardynał Pacelli otrzymał polecenie wysłania depeszy kondolencyjnej do królowej-wdowy. Śmierć Jerzego V odczuto w Watykanie jako bolesną stratę, gdyż w czasie jego panowania stosunki między Anglją a Stolicą Świętą znacznie się poprawiły. Był to pierwszy monarcha, który, zrywając z tradycją swych poprzedników, nie chciał utrzymać w oświadczeniach tronowych zwyczajowych słów, wrogich katolicyzmowi i papiestwu. Przerwane od wieków stosunki dyplomatyczne między W. Brytanją, a Watykanem, zostały wznowione w czasie wojny światowej.

Z Polski

Warszawa. (PAT.) Na wieść o zgonie J. K. Mości króla Jerzego V-go Prezydent Rzeczypospolitej wystosował odpowiednie depesze do nowego króla Wielkiej Brytanji oraz okrytej żałobą małżonki zmarłego króla Jerzego V-ego.

Telegram do premjera Baldwina wysłał prem. min. Kościałkowski.

Warszawa. (Tel. wł.) Generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły wysłał do marszałka polnego Archibalda Montgomery szefa sztabu generalnego angielskiego, depeszę kondolencyjną w imieniu swojem i wojska polskiego.

Warszawa. (PAT.) Naczelne władze harcerskie wysłały do angielskiej organizacji skautowej depeszę nast. treści:

„Skauting polski łączy się w żalu i żałobie po stracie waszego wielkiego króla. (—) Związek Harcerstwa Polskiego".

Warszawa. (PAT) Polskie radjo rozpoczęło wczoraj swój program podaniem wiadomości o zgonie króla angielskiego. Nostępnie został odegrany narodowy hymn angielski, poczem na znak żałoby nastąpiła jednominutowa cisza. Audycje muzyki lekkiej i tanecznej zostały odwołane. O godz. 19,50 polskie radjo nadało specjalną audycję w językach polskim i angielskim.

Z Włoch

Rzym. (Tel. wł.) Król włoski zarządził 14-dniową żałobę dworską z powodu śmierci króla angielskiego.

Rzym. (PAT) Ministerstwo prasy i propagandy złożyło dziennikarzom zagranicznym następującą deklarację:

Telegram kondolencyjny, wysłany przez Mussoliniego do premjera Baldwina, zwalnia nas od wyrażania kondolencji z powodu zgonu króla Jerzego V. Aby uszanować boleść narodu angielskiego, chcemy w chwili obecnej zapomnieć o różnicach, dzielących oba narody: włoski i angielski. Nowy król angielski Edward VIII, taksamo jak jego zmarły ojciec walczył w czasie wielkiej wojny po jednej stronie z Italją. Z prawdziwem zadowoleniem wspominamy, że bawił on wielokrotnie we Włoszech. Nowy król angielski jest szczerze podziwiany i kochany przez naród włoski.

Z Japonji

Cesarz i cesarzowa wysłali do królowej Marji depesze kondolencyjne. Cesarz zarządził na dworze trzytygodniową żałobę. Obie izby parlamentu uchwaliły rezolucje żałobne.

Minister spraw zagranicznych Hirota polecił charge d'affaires w Londynie wyrazić współczucie rządowi brytyjskiemu oraz złożyć kondolencję w ambasadzie brytyjskiej w Tokio.

Decydujące godziny gabinetu Lavala

Część posłów radykalnych przeciwna jest zmianie rządu

Paryż. (PAT.) Laval powrócił z Genewy. Na dworcu spotkali go prawie wszyscy ministrowie.

Dziś o godz. 15 odbędzie się posiedzenie rady ministrów.

Paryż. (PAT.) Posłowie frakcji radykalnej, którzy głosowali za rządem Lavala, uchwalili następującą rezolucję:

„Położenie gospodarcze i finansowe, a także międzynarodowe, wymaga bardziej, niż zazwyczaj, stałości rządów, a jednak za czasu kadencji obecnej izby było więcej zmian gabinetów, niż kiedykolwiek. Obrady komitetu wykonawczego partji radykalnej w niedzielę 19 bm. odbyły się w warunkach niedopuszczalnej dezorganizacji, bez istotnej kontroli obecności i głosowania. W takich warunkach narzucanie jednomyślności głosowania członków frakcji, gdy jednocześnie oddziały prowincjonalne partji korzystają z autonomji, byłoby wielce niebezpieczne dla partji".

Paryż. (PAT). Dzienniki donoszą, że wobec konieczności udziału prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych w misji, która reprezentować będzie Francję na pogrzebie króla Jerzego, dymisja gabinetu Lavala zostanie odłożona do czasu zakończenia uroczystości pogrzebowych Koła polityczne przewidują, iż pogrzeb królewski nie odbędzie się przed upływem tygodnia.

Paryż. (PAT.) Wczorajszy powrót premjera Lavala z Genewy do Paryża bezwzględnie przyśpieszy bieg wypadków politycznych. Rano w kołach politycznych krążyły jednak pogłoski, że z racji pogrzebu w Londynie kryzys gabinetowy zostanie odłożony na kilka dni, aby umożliwić premjerowi Lavalowi reprezentowanie rządu francuskiego na pogrzebie króla Jerzego. Wiadomości te zostały zdementowane, a nawet wyrażano przypuszczanie, że bieg wypadków zostanie przyśpieszony. Wskazywano również, że Herriot przybył z Lyonu do Paryża. W każdym razie wyjaśnienie sytuacji oczekiwane jest dziś.

Negus ogłosił powszechną mobilizację

Adis Abeba. (Tel. wł.) We wtorek o godz. 15,30 rozległy się w królewskim pałacu w Adis Abeba ponownie bębny wojenne. Cesarz ogłosił rzeczywistą, ogólną mobilizację, jako uzupełnienie dobrowolnej mobilizacji, jaka nastąpiła 3 października ub. r.

Cesarz w odczytanej deklaracji stwierdził, że Włochy niesłusznie kraj zaatakowały i używają metod nie licujących z międzynarodowem prawem. Otwarte miasta i szpitale są stale bombardowane przez Włochów. Dlatego Abisynja widzi się zmuszona użyć wszystkich środków do obrony kraju. Każdy więc Abisyńczyk musi chwycić za broń i być gotowym, by móc wyruszyć na bój. O broń postarają się władze rządowe Każdy, kto może chwycić za broń, musi stanąć pod sztandarem i walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa.

Wiadomości z frontów

Rzym. (PAT.) Komunikat urzędowy nr. 102: Marszałek Badoglio telegrafuje: Wojska generała Graziani prowadzą w dalszym ciągu operację oczyszczania terenu od zbiegów armji rasa Desty.

Na froncie erytrejskim jeden z przywódców podwładnych rasa Sejuma wraz ze swymi wojownikami oddał się do dyspozycji władz włoskich w Agula.

W rejonie Andino na południo-zachód od Makalle spadł włoski samolot bombardujący.

Adis Abeba. (PAT) Dwa samoloty włoskie bombardowały wczoraj Daggabur. Pozatem jeden samolot włoski lądował przymusowo w okolicach Daggabur.

Posiedzenie Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Posiedzenie Sejmu zwołano na piątek rano. (w)

Koszta wyborów do Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Koszty wyborów do Sejmu obliczono na 2 miljony złotych. (w)

Rozwiązanie parlamentu w Japonji

Tokio. (PAT.) Premjer Okada ogłosił wczoraj w godzinach popołudniowych dekret o rozwiązaniu parlamentu. Akt ten interpretowany jest w kołach politycznych jako manewr, mający na celu uniknięcie uchwalenia rządowi votum nieufności, do czego zmierzała partja Sejukai, posiadająca większość w parlamencie. Nowe wybory mają być rozpisane 22 lutego.

W dwa dni przez Atlantyk

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 16 stycznia.

Leży na biurku prospekt podróżny z barwnym obrazkiem na okładce: u dołu bezmiar oceanu, nad którym unosi się sylweta „Zeppelina". Prospekt wydany w języku angielskim, zawiera na naczelnem miejscu dewizę: „W dwa dni wpoprzek Atlantyku".

Wewnątrz broszurki znajduje się więcej jeszcze szczegółów na temat „chyżej, komfortowej, ponętnej" podróży napowietrznej z Europy przez „wielki staw" do Ameryki. Nie zapomniano też dołączyć cennika, który opiewa, że przelot z Friedrichshafen (na pograniczu niemiecko - szwajcarskiem) do portu lotniczego Lakehurst (w Stanach Zjednoczonych) kosztuje 395 dolarów, w obie strony 711 dol.

Otóż powiedzmy odrazu — jak brzmi informacja nasza z miarodajnego źródła — że treść wspomnianej broszury propagandowej nie jest całkiem ścisła. Hasło o „dwudniowej podróży przez Atlantyk" jest narazie tylko zapowiedzią. Pośpieszono się zbytnio z wydrukowaniem tej błyskotliwej zapowiedzi, gdy tymczasem sprawa jest jeszcze w sferze projektów. Linji regularnej z Europy do Ameryki Północnej narazie niema, jakoteż wiele istnieje jeszcze wątpliwości, czy rychło da się ona zrealizować. Tyle gwoli ścisłości — i dla uspokojenia co gorętszych kandydatów napowietrznej wyprawy przez ocean. Trochę cierpliwości!

Nie zmienia to jednak stanu rzeczy, że myśl pokonania przestworzy na szlaku północno - atlantyckim z Europy do Ameryki pokutuje w mózgach niemieckich konstruktorów już oddawna.

Wielkiem powodzeniem cieszą się stałe przeloty pasażerów i poczty sterowcem typu „Zeppelina" z Niemiec do Brazylji. Sterowiec ten już dziewiąty rok kursuje na dalekich szlakach i po dziś dzień posiada rekord bezpieczeństwa i regularności ruchu. W r. 1928 odbył pierwszą podróż do Ameryki Północnej. Rok później udało mu się oblecieć glob dokoła. W lipcu r. 1931 odbył ryzykowną podróż w okolice polarne bieguna północnego i odtąd odbywa stałe kursy z Niemiec do Ameryki Południowej. Dziennik okrętowy tego olbrzyma notuje ponad miljon przelecianych kilometrów. W listopadzie r. z. obchodził jubileusz swej 500-nej udatnej podróży. Wszystko razem nie bagatela! Co dwa tygodnie wznosi się „Zeppelin" z portu swego w Friedrichshafen nad jez. Bodeńskiem, by po 3 dobach jazdy wzdłuż brzegów afrykańskich i przez południowy Atlantyk wysadzić około 30 pasażerów w jednym z portów brazylijskich. Jakie zaoszczędzenie czasu, gdy statki z Europy do Ameryki Południowej wymagają prawie trzech tygodni jazdy!

Duszą projektów lotniczych, pierwszym kapitanem żeglugi „Zeppelinowej" i kierownikiem statku jest dr. Eckener, niemłody już pan ze śpiczastą bródką, o łagodnem spojrzeniu, mający coś z zadumy ludzi morza. Dzielił się on niedawno z prasą swemi uwagami o przyszłej żegludze napowietrznej i rozwijał szerokie plany.

Plany dotyczą przedewszystkiem regularnej komunikacji z Europy do Ameryki Północnej. Jest to dawne marzenie niemieckich pilotów. Kilka lat zrzędu odbywał co lato znany niemiecki lotnik von Gronau loty wywiadowcze na szlaku północno - atlantyckim, badając warunki atmosferyczne dla ewentualnego podjęcia stałej komunikacji przez Islandję i Grenlandję. Ów szlak północny przedstawia porą letnią najlepsze szanse Wschodnie wiatry przy stosunkowo czystej atmosferze umożliwiają szybki i bezpieczny lot w kierunku Ameryki, wskutek czego opłaciłoby się nakładać nieco drogi ku stronom polarnym. Promień akcyjny „Zeppelina", szerszy od małych samolotów, predestynuje, zdaniem dr. Eckenera, olbrzymy-sterowce do pokonania północnego Atlantyku na wzór już pokonanego — wprawdzie znacznie łatwiejszego — Atlantyku południowego. Narazie potrzeba jeszcze przygotowawczych studjów meteorologicznych, bez których nie możnaby regularnej linji zaryzykować.

Ale Niemcy posuwają realizację swoich planów systematycznie naprzód. Ze stoczni balonów w Friedrichshafen nadchodzi wiadomość, że lada dzień rozpocznie loty próbne nowy sterowiec typu „Zeppelina", który budowany jest z myślą rozszerzenia dotychczasowej sieci niemieckich linij transoceanicznych w kierunku Ameryki Północnej. Nowy balon zużytkować ma doświadczenia starszego od siebie o 9 lat „brata", poza tem ma być pojemniejszy i zawierać więcej jeszcze komfortu dla pasażerów. Dwa piętra pokładów, kabiny dla 50 pasażerów, sala restauracyjna, palarnia, łaźnia prysznicowa, nie mówiąc o kabinie nawigacyjnej i pomieszczeniu dla załogi — to tylko wyliczenie kilku nowo zaprojektowanych urządzeń, których stary „Zeppelin" nie posiadał.

Nowy sterowiec nosi w terminologji technicznej nazwę „LZ 129". Nazwa ta posiada swoją własną wymowę. Świadczy bowiem, że w stoczni Friedrichshafen zaprojektowano dotąd 129 statków napowietrznych; coprawda wykonanych projektów było trochę mniej, bo 118. Już ta cyfra mówi za siebie. Dowodzi długiego doświadczenia konstruktorów niemieckich przy budowie balonów sterowych, nawet przyjąwszy, że większość balonów, które powstały w latach wojennych, szwankowała pod względem solidności wykonania. B. L.

Katastrofa hydroplanu komunikacyjnego

Paryż. (Tel. wł.) We wtorek przed południem lądował przymusowo na pełnem morzu, w pobliżu Ajaccio (Korsyka), francuski wodnopłatowiec, obsługujący stałą linję pasażerską między Marsylją i Tunisem. Na pokładzie znajdowało się trzech pasażerów i trzech członków załogi.

Z portu w Ajaccio wysłano natychmiast na ratunek dwa statki, a równocześnie z Marsylji wysłany został samolot celem udzielenia pomocy w odszukaniu wodnopłatowca. Dotychczasowe poszukiwania jednak pozostały bezskuteczne. Również wodnopłatowiec Tunis — Marsylja, który leciał tą samą drogą i przybył wczesnem popołudniem do Marsylji, nie zauważył w czasie swego lotu wodującego aparatu.

W związku z tem w kołach lotniczych wyrażają obawy o los hydroplanu i ludzi.

TEATR WIELKI

Dziś sensacyjny występ słynnej śpiewaczki koloraturowej

WALERJI BARSOWEJ

primadonny opery w Leningradzie i Moskwie.

Z pośród przebywających gościnnie w Polsce wybitnych artystów sowieckich wysuwa się na pierwszy plan **Walerja Barsowa,** śpiewaczka o fenomenalnym głosie, dorównywującym słynnej **Gali Curci.** W ub. tygodniu występowała Barsowa w Operze warszawskiej i była przedmiotem zachwytu licznie zebranej publiczności, jak i prasy fachowej. Dawno stolica nie przeżywała takich emocyj, jak na występach Barsowej. Dziś Poznań będzie miał sposobność podziwiać tę wielką artystkę w operze

„Cyrulik Sewilski"

w której Barsowa kreować będzie partję Rozyny. **Artystka odśpiewa w drugim akcie szereg aryj koloraturowych** przy akompanjamencie fortepianu.

Wszystkie inne partje powierzyła dyrekcja czołowym naszym artystom, jak: **Zenonowi Dolnickiemu,** który w mistrzowski sposób kreować będzie rolę tytułową i **Karolowi Urbanowiczowi,** znanemu z świetnej kreacji nauczyciela muzyki Bazylego. W roli hr. Almavivy wystąpi znakomity tenor liryczny scen zagranicznych **Wiktor Brégy,** który po raz pierwszy przedstawi się naszej publiczności. Jako doktór Bartolo przypomni nam się **Witold Szpingier,** obecnie artysta Opery warszawskiej.

Zainteresowanie dzisiejszem przedstawieniem — olbrzymie.

Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach **dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego.**

p. 2915

Z CHWILI

Podobno — tak głosi prasa „sanacyjna" — w Gdańsku żyjemy pod znakiem „narodowo - socjalistycznej polityki ugody" w stosunku do Polski...

Polityka ta polega na tem, że urzeczywistnione zostały prawie wszystkie żądania gospodarcze Gdańska. A pod względem politycznym zapowiedzieli sternicy hitlerowscy Gdańska przed kilku miesiącami publicznie, że za rok, najdalej dwa, Gdańsk wróci do Rzeszy.

Rzeczywiście, że to „konstruktywna i prosta" „polityka ugody"; ale — wiodąca do Berlina....

Poco to sobie i swoim zawracać w głowie karkołomnem „udowadnianiem", że hitlerowcy w Gdańsku są „lepsi" od tamtejszych niemieckich stronnictw opozycyjnych! Czy nie lepiej zdać sobie trzeźwo z tego sprawę, że w gruncie rzeczy wszyscy Niemcy gdańscy do jednego i tego samego zmierzają celu?

*

W konsekwencji swego stanowiska prasa „sanacyjna" nie życzy sobie nowych wyborów w Gdańsku, przyczem uznaje jako „pewnik, że gdyby w Gdańsku przeprowadzono w tej chwili zupełnie swobodne wybory, senat hitlerowski musiałby ustąpić".

Tak mimowoli nasuwa się pytanie: a gdyby w Polsce przeprowadzono w tej chwili zupełnie swobodne wybory?....

Zabiegi Greisera

Genewa. (Tel. wł.). We wtorek po południu min. Beck odbył konferencję z prezydentem senatu gdańskiego Greiserem. Po żałobnem posiedzeniu rady Ligi Narodów prez. Greiser przyjęty był przez min. angielskiego Edena.

Dokumenty gdańskie

Gdańsk. (Tel. wł.) Ukazał się tom II „Zbioru dokumentów urzędowych, dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej". Tom ten obejmuje część dokumentów z roku 1934. Dokumenty podane są w języku polskim, oraz francuskim i niemieckim, względnie angielskim. Bardzo ułatwia orjentację w materjale skorowidz alfabetyczno - rzeczowy.

Loterja

Warszawa. (Tel. wł.). Główne wygrane w Loterji Państwowej padły na następujące numery:

1.000.000 zł na nr. 44 794 (wygrany w Tarnowie, jak to już ogłosiliśmy w wydaniu głównem. — Red.)

50.000 zł 49 428, 194 122.

20.000 zł 40 837.

10.000 zł 12 856, 89 464, 102 843, 189 917.

5.000 zł 194 120.

2.000 zł 87 417, 117 697, 120 422, 125 773, 137 094, 165 202, 169 522.

Gość zza wschodniego kordonu

Wywiad z p. Walerją Brasową

Niedawno występowały gościnnie w naszej Operze dwie egzotyczne śpiewaczki: Katarzyna Jarboro, murzynka, i Teiko Kiwa, Japonka. Zapowiadane obecnie przez afisze dwa nowe gościnne występy mają również pewien posmak egzotyzmu, choć już nie ze względu na kolor skóry artystek. Jako Rozyna w „Cyruliku Sewilskim", w środę wystąpi p. Walerja Brasowa, a w niedzielę, jako Carmen — p. Marja Maksakowa. Dwie Rosjanki.

Występy artystów rosyjskich nie są u nas rzadkością, ale bywają to przeważnie goście z Europy, artyści, którzy wyemigrowali z Rosji przed laty. Egzotyzm zapowiadanych obecnie występów polega na tem, że artystki przyjeżdżają do nas wprost z Z. S. R. R., kraju owianego mgiełką tajemniczości, kraju bliskiego, o którym wiemy jednak mniej, niż o dalekim archipelagu Malajskim, albo Nowej Zelandji.

Występy wzbudziły w naszem mieście duże zainteresowanie, nietylko jednak dzięki egzotyce, jakiej nadaje artystkom pochodzenie zza czerwonego wschodniego kordonu. Do zainteresowania przyczynia się też pewność wysokiego poziomu artystycznego. Mamy zaufanie do... zdolności propagandowej Sowietów. Napewno reprezentację sowieckiej sztuki zagranicą powierza się tylko artystom, dającym pełną gwarancję najwyższego poziomu. Wiemy o tem z reprezentacji sztuki rosyjskiej na międzynarodowych wystawach plastyki, nauki na kongresach, wiemy z przekładów współczesnej literatury sowieckiej, wiemy z filmów, jakie do nas docierają. Wszystko, co wychodzi nazewnątrz, musi tam być poddane bardzo krytycznej rewizji, czy dobrze spełni misję reprezentowania sztuki Sowietów zagranicą.

Jeśli więc p. W. Brasowa uzyskała pozwolenie na występy zagraniczne, jest to już dowodem, że jest artystką nieprzeciętnej miary. Zresztą wyjazd obecny jest nie pierwszem już jej zagranicznem tournée. Dowiaduję się o tem z rozmowy, jaką mi się udało przeprowadzić z artystką w Teatrze Wielkim, korzystając z przerwy w próbie „Cyrulika".

— Opowiedzieć panu coś o sobie? Bardzo chętnie! — mówi z uśmiechem artystka.

W tem miejscu wypada powiedzieć coś o jej wyglądzie. Drobna figurynka, owinięta w futro — bo w pokoju jest chłodno, a trzeba się ze względu na głos wystrzegać przeziębienia, — z futra patrzą na mnie żywe, pełne wyrazu, wesołe i bardzo czarne oczy; zpod kapelusza wyglądają niesforne loki rudych, koloru starej rdzy, włosów.

— Kształciłam się w Moskiewskiem Konserwatorjum, przechodząc jednocześnie klasy: śpiewaczą i pianistyczną. W r. 1920 zostałam zaangażowana do Teatru Wielkiego w Moskwie, gdzie śpiewam do dziś. Mając jednak engagement w Teatrze Wielkim, zapisałam się jednocześnie na studjum u Stanisławskiego, z którym przerobiłam kilka ról operowych.

— Pierwszym moim sukcesem był występ w Teatrze Artystycznym, którym kieruje Niemirowicz - Danczenko, w operze komicznej, pod jego reżyserją, A. Ch. Lecocqa „Docz' madam Ango" (Mamsell Angot). W partji tej wystąpiłam sto razy.

— Jak już wspomniałam, jestem na stałe zaangażowana w moskiewskim Teatrze Wielkim, ale do moich obowiązków należą też występy w Leningradzie, gdzie śpiewam w obu teatrach operowych: w dawniejszym teatrze Michajłowskim, gdzie wystawia się teraz opery komiczne i w dawniejszym teatrze Marjinskim, gdzie grane są opery wielkie.

— Moją specjalnością są partje koloraturowe w kilkunastu operach, m. in. w Lakmé, Snieguroczce, w Cyruliku. Poza tem mam opracowany program wieczoru koncertowego, złożony z pieśni i operowych aryj.

— Czy bawi pani zagranicą po raz pierwszy?

— Nie! Wyjeżdżałam już dawniej na gościnne występy: w Niemczech, w Anglji, na Łotwie i Litwie, w Turcji. Ale w Polsce jestem po raz pierwszy.

— Jak się pani u nas podoba?

— Czuję się tu bardzo dobrze, ale zwiedzam niestety bardzo mało, gdyż trafiłam nie na najlepsze pogody, a muszę oszczędzać głos. Czasu mam niewiele; zabawię w Polsce tylko do pierwszego lutego, a przyjechałam 6 stycznia. Występów zaś mam bardzo dużo. Śpiewałam już w Warszawie w Operze dwa razy, dałam jeden koncert; wystąpiłam w Krakowie i w Łodzi.

— Czy w Poznaniu wystąpi pani tylko jeden raz?

— Niestety, nie mam czasu na więcej występów. W sobotę mam znów koncert w Warszawie, a w przyszły wtorek — ostatni występ w warszawskiej operze. Pierwszego lutego będę już na Litwie, a stamtąd — dalej do Estonji i Łotwy.

— Szkoda, że nie da się powtórzyć występu, gdyż nasza publiczność niezawsze ma zaufanie do artysty nieznajomego i przychodzi tłumnie dopiero na dalsze wytsępy, gdy sobie śpiewak zdobędzie pierwszym uznanie.

— Cóż robić! Może uda się panu jakoś zapewnić publiczność, że mimo najszczerszych chęci nie mogę pozostać w Poznaniu dłużej i przekonać, że można przyjść na pierwszy występ, bo nie zawiodę nadziei.

Obiecuję uroczyście, że będę przekonywał i że sam przyjdę się przekonać na środowego „Cyrulika". (t. k.)

Styczeń
22
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Wincentego i Anastazego m. m.
Czwartek: Jan Jalm b. i Zaśl. N. P. M.
Kalendarz słowiański
Środa: Witosława
Czwartek: Wrócisławy
Słońca: wschód 7,50 zachód 16.19
Długość dnia 8 g. 29 min.
Księżyca: wschód 6.33 zachód 14,07
Faza: 2 dzień przed nowiem.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Mieczysława Laskowskiego o godzinie 9 po nabož. z kapl. Przemienienia Pańskiego pl. Bernardyński. — Śp. Władysława Majchrowicza o godz. 15 z kapl. cment. na Dębcu. — Śp. Józefa Osieckiego o godz. 15,45 z kapl. cment. Farnego ulica Bukowska - Grunwaldzka.

TEATRY:
Teatr Wielki: Dziś — „Cyrulik sewilski".
Teatr Polski: Dziś — „Szesnastolatka".
Teatr Nowy: Dziś — „Zakochani".

Komunikat meteorologiczny

Na całym obszarze Polski utrzymywała się wczoraj pogoda naogół pochmurna, miejscami z drobnym deszczem. Temperatura o godz. 14 wzrosła do: 0 stopni na Hali Gąsienicowej, plus 1 st. w Pińsku, Łucku i Lwowie, 2 w Wilnie i Grodnie, 3 w Poznaniu, Warszawie, Siankach i Zaleszczykach, 4 w Gdyni, Krakowie, Łodzi, Kielcach, Zakopanem, Toruniu i Radomiu, 5 w Lublinie i Katowicach, a 6 w Cieszynie i Przemyślu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 bm.: Chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia, gdzieniegdzie przelotne deszcze. Ciepło. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

KULĄ W PŁOT

WESOŁE FALE I PONURE BAŁWANY

Są fale wesołe — co chlapią
Chlastają, bujają i chłoszczą...
Lecz cóż, gdy im dziarskiej lekkości
Ponure bałwany zazdroszczą!

Gdy fala wesoła bryźnie,
Gdy fala wesoła chlaśnie —
Ponury bałwan zamruczy,
Ponury bałwan wrzaśnie.

Gdy fala wesoła siknie
Leciutko, figlarnie, na niby —
Ponury pieni się bałwan
I grube w nim piszczą ryby.

Gdy fala wesoła cię buja,
Że nie wiesz, gdzie dół, a gdzie góra —
Ponure już ryczą bałwany:
„Cenzura! Cenzura!! Cenzura!!!"

Gdy fala wesoła odpływa
Chichocąc: „Całujcie mnie w pointę!" —
Wzbierają ponure bałwany,
Brzuchate, opasłe, nadęte...

Lecz fala wesoła powraca,
W stęsknione płynie anteny...
I cofa się bałwan ponury
Przy tępych rykach syreny.

ARTUR MARJA.

Wieczór kolend jugosłowiańskich

Staraniem Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego **w Poznaniu** odbędzie się w niedzielę, dnia 26 stycznia r. b. w lokalach Stowarzyszenia (Al. Marcinkowskiego 3) koncert, poprzedzony odczytem p. dr. Z. Kaweckiej na temat „Jugosłowiańskie zwyczaje świąteczne".

W części muzycznej wieczoru wystąpią p. Stena Ziemniewiczówna (sopran), p. Murawski (skrzypce) oraz męski chór „Echo" pod dyrekcją p. prof. Raczkowskiego z repertuarem kolend jugosłowiańskich oraz polskich. Przy fortepianie p. prof. Raczkowski. Początek o godzinie 18 (punktualnie). Wstęp bezpłatny.

Z uwagi na aktualny repertuar oraz osoby wykonawców wieczór zapowiada się bardzo interesująco. Po koncercie dancing - brydż.

Niepokoje na uniwersytetach hiszpańskich

Madryt. (PAT). Na uniwersytetach w Madrycie, Sewilli, Walencji i Oviedo doszło do zajść na tle politycznem pomiędzy różnemi grupami studentów. W Oviedo rektor uniwersytetu, zwolennik frontu rewolucyjnego, polecił ukarać licznych studentów za wznoszenie okrzyków na cześć Hiszpanji. W Madrycie doszło między studentami do bójek. W Walencji wykłady zostały zawieszone. Na uniwersytecie w Sewilli ogłoszono strajk, ponieważ jeden z profesorów groził studentom rewolwerem.

Dom zawalił się w Nakle

Pod gruzami pogrzebana rodzina złożona z czterech osób

Nakło, godz. 22 min. 50. (sn) Wczoraj wieczorem o godz. 22 min. 10 wydarzyła się przy ul. Wodnej straszna katastrofa, mianowicie zawalił się jednopiętrowy dom Niemca Lasta. Pod gruzami domu znalazła się cała rodzina, złożona z małżonków Borońskich oraz dwojga małych dzieci.

Zaalarmowana straż pożarna rozpoczęła natychmiast akcję ratowniczą, pod kierownictwem nowego burmistrza p. Trybula. Bezzwłocznie też przybyli na miejsce lekarze pp. dr. Rajewski, Raczyński i Rzadkowolski.

Po kilkunastu minutach udało się wydobyć zpod gruzów ojca nieszczęśliwej rodziny, p. Borońskiego, którego natychmiast odwieziono do szpitala; odniósł od ciężkie obrażenia na całem ciele.

Około godz. 22 min. 40 dochodził zpod gruzów głos p. Borońskiej; nieszczęśliwa matka biadała, że jej dwoje dzieci zapewne nie żyje, gdyż udusiły się pod gruzami.

KINOTEATR **„SŁOŃCE"** KINOTEATR

Dziś w środę, dnia 22 stycznia br. wielka Premjera

Głośne arcydzieło filmowe wytwórni „Paramount" realizacji HENRY HATHAWAY'a, niezapomnianego twórcy filmu „BENGALI"

PETER IBBETSON

wzruszający dramat wielkiej miłości, wedł. słynnej powieści **George'a Mauriera**

W rolach głównych: p2914

ANN HARDING ***GARY COOPER***

Wszelkie słowa za słabe są, by choć w części ocenić przedziwne piękno i poezję tego cudownego poematu miłosnego, który jest jakby kwiatem rzuconym na umęczone i smutne dusze ludzkie.

Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!

Stan bezpieczeństwa w Polsce pogarsza się

Z przemówienia min. spraw wewn. Raczkiewicza w komisji budżetowej Sejmu

Warszawa (Tel. wł.) Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu wznowione zostało we wtorek po południu. Rozpatrywano budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.

Pierwszy przemawiał minister spraw wewnetrznych Raczkiewicz, omawiając szczegółowo budżet i poszczególne jego punkty. Najcharakterystyczniejszym punktem przemówienia było omówienie stanu bezpieczeństwa.

Przemówienie ministra spraw wewnętrznych

W ciągu roku nastąpiło ograniczenie liczby nowych stowarzyszeń zwykłych i społecznych. Rozwój prasy był znaczny; ilość czasopism na dzień 31 października 1934 r. wynosiła 2.825, a na dzień 31 października 1935 r. — 2.968. Ministerstwo przystąpiło w r. ub. do prac nad reorganizacją referatów prasowych w urzędach wojewódzkich, oraz zespoleniem i wyszkoleniem urzędników, pełniących funkcje prasowe. W wyniku tego wyszkolenia ilość konfiskat w kraju zmniejszyła się o przeszło 35 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. W roku bież. procent uchylanych przez sądy konfiskat wynosi 5.7, gdy w roku ubiegłym 5.2 proc. Zjawiska te wskazują, że stosunek władz do prasy był, zdaniem referenta, kształtowany tylko pod kątem rzeczowości. Utrzymanie kontaktu między władzami państwowemi a organami prasowemi jest koniecznością. Szybkie informowanie prasy leży zarówno w jej interesie, jak i w interesie władz i szerokich sfer społeczeństwa.

Ogólny stan bezpieczeństwa pogorszył się i ma tendencję dalszego pogorszenia; wzrosła szczególnie wyraźnie przestępczość przeciwko mieniu, a zwłaszcza kradzieże. W pierwszem półroczu 1935 r. zanotowano 323.389 kradzieży, podczas gdy innych przestępstw 172.194. Narazie brak jakichkolwiek widoków na poprawę w tej dziedzinie. Przeciwnie, amnestja, przynosząca wolność około 17 tys. więźniów, pomnaża znacznie liczbę przestępstw. Bardzo wzrosła agresywność elementu przestępczego w stosunku do organów bezpieczeństwa. Charakterystycznem jest, że sprawcami są nietylko poważniejsi przestępcy, ale i zwykła ludność, dlatego zwrócono uwagę na kwestję rozbrojenia ludności. W ciągu 9 miesięcy odebrano ponad 16 tys. sztuk broni palnej.

Według danych urzędów wojewódzkich, w ciągu 4 miesięcy policja użyła broni w 102 wypadkach. Zabito przytem 46 osób, a zraniono 80. Cyfry te są wysokie, ale zastosowanie broni u policji było usprawiedliwione. W tym czasie zginęło 5 funkcjonarjuszy policyjnych, a postrzelono lub pokaleczono 53. Intensywnie była prowadzona walka z przestępczością elementów komunistycznych. Poza represjami należy wspomnieć o współdziałaniu z instytucjami społecznemi, jak instytutu naukowego badania komunizmu, który w roku ubiegłym nawiązał kontakt z berlińskim instytutem, t. zw. Antikominternem.

Akcja na odcinku bezrobocia doznała pewnej poprawy. Ministerjum opracowuje projekt nowej ustawy paszportowej. Departament samorządowy przystąpił do szeregu spraw, związanych z reorganizacją ustroju Warszawy. Opracował także projekt rozporządzenia o ustroju miasta Gdyni. Do zakresu czynności związanych z nadzorem nad samorządem, należy rozwiązanie rad miejskich w Łodzi, Poznaniu i Gnieźnie. W opracowaniu jest projekt dekretu o obniżeniu obciążenia daninami komunalnemi zarządów komunalnych. Departament techniczno - budowlany powołał do życia dla opracowania wspólnych planów budowlanych, t. zw. biura regjonalne. Istnieją takie biura dla rejonu Warszawy, Łodzi, Poznania, Podhala, Beskidu Zachodniego, wybrzeża morskiego i zagłębia węglowego.

Państwowe zakłady zbożowe ograniczyły w czasie kampanji swoją działalność. Ogólne koszta akcji inwestycyjnej za ostatnie 5 lat wynosiły 115 253 502 zł. (w)

Z dyskusji

Dyskusja rozwinęła się bardzo obszerna. Przemawiali prawie wszyscy członkowie Sejmu.

P. Wojciechowski domagał się zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego M. S. Wewn. z 6 milj. na 5 milj. zł.

P. Walewski wystąpił przeciwko nadmiernej ilości organizacyj społecznych. Do 1 paźdz. 1935 r. istniało w Polsce przeszło 55 tys. stowarzyszeń, a łącznie z oddziałami 115 tys. W samej Warszawie było zarejestrowanych około 5 tys. organizacyj, a wśród nich „Liga licznych rodzin w Polsce", „Polski komitet obrony pokoju przez poszanowanie traktatów", „Stowarzyszenie obywateli pragnących osiągnąć dobrobyt", i „Rozwój kraju, drogą ubezpieczenia na życie" i t. p. Domagał się dla urzędników wprowadzenia warunków pewności i stałości. Przypomniał, że w jednym z powiatów zachodniej Małopolski w ciągu ostatniego roku zmieniano 4 razy starostę.

P. Celewicz (Ukr.) wysuwał postulaty ukraińskie i atakował Ukraińców wołyńskich, zarzucając im, że utrzymują się jedynie z łaski administracji. Co do Berezy uważa, że najlepiej byłoby ją znieść, a wszelkie karanie pozostawić sądom.

Odprawa Żydom

Żyd Mincberg wystąpił z zarzutami w sprawie żydowskiej, mianowicie zwrócił uwagę na wzrost wystąpień antyżydowskich, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich.

Odpowiadał mu na to p. Kopeć z Katowic, który stwierdził, że napływający na Śląsk Żydzi zachowują się prowokacyjnie, rozmawiają w sposób wyzywający po niemiecku, wpływają ujemnie na wszelkie dziedziny życia i na nasze obyczaje przez dezorganizację handlu i udział we wszelkiego rodzaju przemycie, a nawet posuwają się do urządzania fikcyjnych zamachów na ludność żydowską, ażeby wytwarzać pozory nastrojów pogromowych wśród ludności śląskiej.

P. Hutten-Czapski apelował, ażeby ludność polska na ziemiach wschodnich nie była traktowana gorzej od ludności niepolskiej. Zwrócił się także do min. Raczkiewicza z prośbą, ażeby doprowadził do zlikwidowania Berezy.

Dyskusja zakończyła się po północy. (w)

Petarda pod lokalem Stron. Narodowego

Wczoraj wieczorem w Szamotułach, krótko po procesie w miejscowym sądzie grodzkim o tak zw. „Klub zwalczania Wielkopolan", nieznani sprawcy podrzucili pod lokal Stron. Narodowego przy ul. Prezydenta Mościckiego petardę dymiącołzawiącą. (sc)

Sensacyjny proces w Szamotułach

Przy wielkiem zainteresowaniu mieszkańców Szamotuł i Wronek, odbył się wczoraj w sądzie grodzkim w Szamotułach proces przeciwko burmistrzowi m. Wronek p. Stan. Ratajczakowi, z oskarżenia komisarza straży granicznej p. Feliksa de Rosseta i pluton. str. gran. p. Zenona Majlicha. Rozprawie przewodniczył p. sędzia Kronkowski. Obfitowała ona w interesujące szczegóły, dotyczące akcji t. zw. „Klubu zwalczania Wielkopolan". Rozprawa trwała od godz. 10,30 do godz. 19, z dwugodzinną przerwą. — Sentencja wyroku ogłoszona zostanie w czwartek o godz. 12. Szczegółowe sprawozdanie ogłosimy. (sc)

Z Nar. Organizacji Kobiet

Zebranie plenarne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek, dn. 23 bm. o godz. 20 w sali św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego, z referatem ks. prof. **Stanisława SKAZIŃSKIEGO** na temat: „Rodzina katolicka, jej prawa i obowiązki". Uprasza się członkinie o liczne i punktualne przybycie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

— * **Zwycięzca klubu kręglarzy.** Od około 7 lat istnieje w Poznaniu klub kręglarzy „Merkur", którego członkowie rekrutują się wyłącznie z kół kupiectwa. — Na kręgielni Resursy Kupieckiej odbyły się wewnętrzne zawody klubowe o puhar. Zdobył go p. Jan Borys, b. radny miasta Poznania. W roku ubiegłym zdobywcą puhara był p. Franciszek Woźniak. (kl)

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Łazarz

Zebranie miesięczne Koła w środę, 22 b. m. w sali p. Dusika przy ul. Marsz. Focha. Początek o godz. 20-ej.

Kierownik.

Wszyscy na wiec! Wszyscy na wiec!

„Bratnia Pomoc"
Stow. Studentów i Studentek Uniwersytetu Poznańskiego

zwołuje

w dn. 23 stycznia br. o godz. 12 w poł. w westybulu auli uniwersyteckiej

drugi ogólnoakademicki wiec w sprawie opłat akademickich

Z ruchu narodowego

— **GNIEZNO.** W sali Hotelu Europejskiego odbyło się pod przewodnictwem p. Bogdana Maciejewskiego zebranie Młodych Stronnictwa Narodowego. Na wstępie uczczono pamięć poległych za sprawę narodową, poczem rozpoczęła się ożywiona dyskusja na temat prasy żydowskiej. Na zakończenie uchwalono rezolucję potępiającą prasę żydowską i uchwalono przeprowadzić konsekwentny bojkot tych wszystkich kiosków, których właściciele sprzedawać będą „Express Ilustrowany" i inne pisma żydowskie. Hymnem Młodych zakończono podniosłe zebranie. (br)

— **GNIEZNO.** Rada pow. Stronnictwa Narodowego zbiera się w Gnieźnie 26 stycznia. Na zjeździe dokona się wyboru członków zarządu. (br)

— **KISZEWO.** Pod przewodnictwem kier. obw. p. Wilamowskiego z Słonaw odbyło się walne zebranie Str. Narodowego. Nowy zarząd wybrano w następ. składzie: pp. Zadon Franciszek — kierownik, Biedny Jan — zast. kier., Frąckowiak Franciszek sekretarz, Nowakowski Andrzej — zast. sekr., Pysza Alfons — skarbnik, Dzierzkiewicz Stanisław — ref. gospodarczy. Po wyborach wygłosił przewod. walnego zebrania treściwy referat. (St. O.)

— **OBORNIKI.** Roczne walne zebranie Stronnictwa Narodowego w Obornikach zagaił prezes p. St. Ulatowski. Uczczono pamięć śp. L. Ignysiówny i po załatwieniu formalności wstępnych przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Ed. Dondajewskiego, sekretarzem p. Ulatowską, a ławnikami pp. Maks. Thiela i Edmunda Starostę. Z pełnem zainteresowaniem wysłuchano rocznych sprawozdań i na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

W wyniku wyborów nowe władze koła tworzą pp. Walenty Chudy — kierownik, Jan Dąbrowski — I zast. kier., Władysław Tietz — II. zast. kier. Wincenty Stuper — sekretarz, Thielowa — zast. sekr., Józef Majchrzak — skarbnik.

Kierownictwo oddziału żeńskiego tworzą pp.: Kaźmierska Wacława — kierowniczka, Skierczyńska Marja — I zast. kier. Ulatowska Emilja — II zast. kier. Thielówna Zofja — sekr., Thielówna Joanna — zast. sekr., Thielówna Jadwiga — skarbniczka.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Koszewski, Thiel i Dondajewski.

Po ożywionej dyskusji zebranie zakończono Hymnem Młodych. (St. O.)

— **PLESZEW.** Zebranie Stronnictwa Narodowego zagaił prezes pow. p. dr. Białasik i wygłosił referat n. t. „Stanowisko Polski wobec wojny włosko-abisyńskiej". Na zebraniu było blisko 300 osób. Pod koniec stycznia odbędzie się uroczyste przyjęcie 140 nowych kandydatów.

W Kowalewie pod Pleszewem odbyło się zebranie organizacyjne Str. Narod. Referat wygłosił dr. Białasik z Pleszewa. Placówka liczy już przeszło 50 członków.

W Czerwinie pod Pleszewem założono nową placówkę Str. Narod. Na zebraniu organizacyjnem wygłosił referat polityczny dr. Białasik z Pleszewa. (pw)

— **STRZELNO.** Idea obozu narodowego zatacza coraz szersze kręgi na terenie b. powiatu strzelińskiego. Powstają coraz to nowe placówki. I tak zawiązały się nowe koła Str. Narod. w Bronisławiu, Strzelcach, Trlągu, Dusznie i w Rzadkwinie. Uroczyste przyjęcie członków tych placówek odbędzie się już w najbliższym czasie.

Uroczyste przyjęcie Młodych Str. Nar. w Strzelnie odbędzie się w drugiej połowie stycznia br. (ps)

— **ZAGÓRÓW (pow. koniński).** W dniach 5, 6 i 7 stycznia odbywał się w Zagórowie w salce Domu Katolickiego kurs dla działaczy narodowych.

W dniu 5 stycznia po nabożeństwie otworzył zebranie kierownik rejonowy S. N. Jan Pawlak z Wrześni. Pierwszy przemawiał członek zarządu okręgowego S. N. red. Czapiewski z Poznania. Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, w której brali udział zainteresowani słuchacze; poruszano różne sprawy samorządowe i gospodarcze poszczególnych gromad, gmin itd. Referent p. Czapiewski udzielał wyczerpujących wyjaśnień na pytania. W drugim i trzecim dniu t. j. 6 i 7 stycznia odbył się kurs prelegentów, który przeprowadzali pp. Wolniewicz i L. Stankowski. Do egzaminu na prelegentów-referentów dopuszczono 46 kandydatów, z których 6 złożyło z wynikiem b. dobrym, 11 z wynikiem dobrym, reszta dostatecznym.

Na zjeździe reprezentowanych było 67 kół S. N. z sześciu obwodów. Obecnych na zebraniach było przeszło 300 członków z Zagórowa, przysłuchujących się całemu kursowi.

W dniu 6 stycznia w salce Domu Katolickiego odbyła się dla członków Str. Nar. uroczystość dzielenia się opłatkiem. Zebranie zagaił p. Kołata, zast. kierownika koła S. N. W imieniu zarządu okręg. w Poznaniu przemówił p. Wolniewicz, w imieniu zarządu powiatowego p. Stankowski z Wrześni, nadto p. Pawlak kierownik rejonowy z Wrześni. (rw.)

Nieudałe zebranie

Ostrów. — Pod przewodnictwem p. Jana Lipskiego odbyło się w poniedziałek w Strzelnicy Miejskiej zebranie sprawozdawcze - poselskie posłów okręgu ostrowskiego. Uczestnikami zebrania byli w przeważającej liczbie włościanie z okolicy. Posłowie nic właściwie nowego nie powiedzieli i obecni doznali rozczarowania, co uwidoczniło się w czasie obszernej i nieprzychylnej dla posłów dyskusji. Poseł dr. Gładysz na samym wstępie uderzył na prasę, zarzucając jej, że nieprzychylnie informuje społeczeństwo o pracach Sejmu.

Zebrani w dyskusji domagali się amnestji dla b. premjera Witosa i innych więźniów oraz zniesienia obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Pp. posłowie musieli wysłuchać bardzo dużo gorzkich słów. Obecny na zebraniu „sanacyjny" krzykacz nie zabrał wogóle głosu. (rp)

Aresztowania narodowców

Kępno. — Kierownik Stron. Narodowego w Bolesławcu (pow. wieluński) p. Ignacy Pietruszewski został 16 b. m. z niewiadomych dotąd powodów aresztowany i odstawiony do więzienia śledczego w Wieluniu. (km)

Ryczywół. — Aresztowano tu członka S. N. p. Franciszka Kledzika z Skrzetusza. Aresztowanego odwieziono natychmiast samochodem do Obornik. Powód aresztowania nieznany. (r. j.)

Polsko - sowieckie rokowania handlowe

Warszawa. (Tel. wł.) W Moskwie i w Warszawie rozpoczęły się rozmowy handlowe polsko-sowieckie w sprawie ustalenia planu importowo-eksportowego na r. 1936. Okazuje się, że wymiana towarów w roku ubiegłym wypadła dla Polski niekorzystnie. Wywieźliśmy bowiem towaru wartości 11 miljonów, a przywieźliśmy towary wartości 15 miljonów złotych.

RECENZJE KINOWE

Kino „Gong" wyświetla film pod tyt. „Pan bez mieszkania". Jest to zabawna made in Austria, komedja pomyłek z interesującą zawikłaną intrygą i masą zabawnych epizodów. Grana jest z werwą i w tempie, co przyczynia się do uwydatnienia komizmu sytuacyjnego. W roli tytułowej zabawny jest, szczególnie w pijanych scenach, Thimig. Epizodyczną rolą dorożkarza wysuwa się na czoło L. Slezak; dobry jest, jako profesor kosmetyki, P. Hörbiger. (ver)

Kino „Gwiazda" wyświetla film p. t. „Piotruś". Franciszka Gaal, najpopularniejsza dziś gwiazda wiedeńskiej komedji muzycznej, gra tu rolę dziewczyny, która zbiegiem okoliczności zmuszona jest udawać chłopca. Przebranie nie przeszkadza jej zakochać się w młodym, początkującym lekarzu, któremu przedziwnemi sposobami zdobywa klientów. F. Gaal w każdej roli ma tyle wdzięku i czaru, że rozświetla nim cały film, w którym gra. Tak też jest z „Piotrusiem", jedną z najweselszych jej komedyj. (ver)

Kino „Świt" wyświetla film pod tyt. „Porwano kobietę". Sensacyjny dramat gangsterski ma intrygującą, pełną niespodzianek i efektownych dreszczów akcję. Jego bohaterką jest kobieta, na którą rzucono podejrzenie o zabójstwo. Szef bandy, za którego pokutuje bohaterka, czuje się jednak w obowiązku uwolnić niewinnie skazaną z więzienia i ułatwić jej ucieczkę. Dzielny jednak adwokat chce dla niej nietylko uwolnienia, ale i uniewinnienia. Po wielu tragicznych i ryzykownych sytuacjach udaje mu się tego dokonać, jak również aresztować całą bandę. Role główne grają Maureen O'Sullavan oraz Joel Mc Crea. (ver)

Kino „Sfinks" wyświetla film p. t. „Dla ciebie tańczę". Prasa filmowa twierdzi, że słynna platynowa blondynka Jean Harlow gra w tym filmie dramat z własnego życia, albowiem pani Mona, bohaterka filmu, tak, jak Jean Harlow, zostaje posądzona o zabójstwo męża, który sam się zastrzelił. Stąd też może Jean Harlow w tym filmie bardziej bierze swą szczerością i bezpośredniością, niż w innych filmach. Film jest interesujący o dobrze, zwięźle zbudowanym scenarjuszu bez dłużyzn, wyreżyserowany (przez Victora Fleminga) i zagrany dobrze. (Sza)

Kino „Tęcza - Łazarz" wyświetla film p. t. „Tarzan nieustraszony". Jeszcze jedna historja z jakoś nigdy nie kończącego się cyklu przygód Tarzana, króla dżungli, świetnie wysportowanego, posiadającego jakąś tajemniczą władzę nad zwierzętami. Tym razem Tarzan zaopiekował się pewnym uczonym i jego piękną córką, poszukującymi w Afryce kolebki białej rasy. Dybią na nich „czarne charaktery", pragnące wykraść plany miejsca przechowywanych skarbów zagarnionego białego ludu afrykańskiego. Tarzana gra doskonale pływający i dobrze zbudowany Buster Crabbe. (Sza)

Kino „Renaissance" wyświetla film p. t. „Żona z ogłoszenia". Film z Flipem i Flapem, stanowiący zabawną parodję t. zw. „filmów niesamowitych". „Żona z ogłoszenia" okazuje się wściekłą wampirzycą, mszczącą się na wszystkich Oliver'ach za doznany kiedyś zawód miłosny. Dużo zabawnych sytuacyj i pomysłowych gag'ów spotyka się z żywą reakcją widowni w postaci huraganowych wybuchów śmiechu. (Sza)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. I. 1936 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	89.80	89.98	89.62
Lolandja	360.50	361.22	359.78
Londyn	26.26	26.33	26.19
Nowy Jork kabel	5.30¾	5.32	5.29½
Oslo	131.90	132.23	131.57
Paryż	35.00	35.07	34.93
Praga	21.98	22.02	21.94
Sztokholm	135.45	135.78	135.12
Szwajcarja	172.90	173.24	172.56
Hiszpanja	72.58	72.73	72.43

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:

5% poż. konwers.	60.00
6% poż. dolarowa	77.00
4% poż. premj. dol.	52.75
7% poż. stabiliz.	63.75
w drobnych	63.00

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złocie:

Bank Polski	98.25
Cukier	33.—
Ostrowiec	17.00

Tendencja przeważnie słabsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 023, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

2. PIENIĄDZ

3 000 zł
jako wspólnik przystąpię do dobrego przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdrg 88 728

7. SPRZEDAŻE

Szkło
Porcelanę
Restauracyjną
dostarcza najtaniej
Marjan Lesiński
Wroniecka. — Gdynia. Świętojańska 64. dg 647

Meble kuchenne
najkorzystniej Piaskowa 3 Koniecki zdg 87 635

Skład
pieczywa, ładny lokal, parter, wystawowem oknem, inna branże korzystnie sprzedam. Masztalarska 5. zdg 88 424

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy, dobrze zaprowadzony. Adres Kurjer Poznański zdg 88 315

Materjały męskie bielskie tanio
Władysław Złotogórski
Poznań. Kramarska 19/20. Hurt-Detal. 650 deseni. Pr 2 121-2.23

Singera
damską, nową, tanio. Kochanowskiego 17, 9. zdg 88 387

Skład
spożywczy, zaprowadzony, magiel mieszkaniem. Informacje Fr. Ratajczaka 11a, m 69. zd g88 431

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 88 318

Zakład
fryzjerski, dobrze zaprowadzony spowodu wyjazdu sprzedam — czynsz 40.— Szwajcarska 12 a. zdg 88 507

Boa - skunksy
i z piór strusich, także pióra strusie okazyjnie.
Krzesło - wózek
dla chorych. Skarbowa 3, m. 4. od 4 do 6 popoł. zdg 88 378

12. DO WYNAJĘCIA

W najzdrowszej
dzielnicy Poznania przy ul. Szamotulskiej do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe i kuchnia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 348

Mieszkanie
trzypokojowe, pokoje duże, słoneczne, kuchnia, łazienka, pokój dla służącej, parkiet, w dzielnicy Ostroroga. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 347

16. SZUKA POKOJU

Pracujący
skromnego pokoju 15—20, okolica Chwaliszewo, Wielkie Garbary. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 323

Poszukuję
pokoju próżnego, małżeństwo, okolicy Jeżyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 316

Pokoju
Wierzbięcice, okolica do II p. poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 402

23. ROZMAITE

Ekspresdruk
Mielżyńskiego 22 drukuje najtaniej, najśpieszniej. Wizytówki setka złotego. dr 549

Koncesja
wódczana potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 261

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kupiec
średniego wieku poszukuje pracy doskonały w słowie piśmie posiada większą gwarancję gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 395

Poszukuję
posady dobrem gotowaniem dluletniemi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 326

Poszukuję
posady do lekkich prac domowych, dobremi świadectwami — małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 418

Gosposia
młodsza przyjmie posadę do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 319

Małopolanka
uczciwa, pracowita poszukuje posady samodzielnem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 423

Dziewczyna
do cukierni, restauracji lub na sezon z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 416

Szofer - inkasent
z rowerem poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 325 zdg 88 325

Do 1 000
zł kaucji za posadę stróża lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 314

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerkę
dzielną zaraz potrzebuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 4980

Co futro - to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.42, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149